

Sygn. akt. I ACa 95/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<i>Przewodniczący</i>	<i>SSA Andrzej Palacz</i>
<i>Sędziowie:</i>	<i>SA Dariusz Mazurek (spraw.)</i> <i>SO del. Marek Nowak</i>
<i>Protokolant:</i>	<i>st.sekr.sądowy Cecylia Solecka</i>

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zadośćuczynienie pieniężne

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 13 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 326/12

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. **z a s ą d z a** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki R. S. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2010 r. ,

2. **z a s ą d z a** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki R. S. kwotę 2939,95 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści dziewięć 95/100) tytułem zwrotu kosztów procesu ,

3. **n a k a z u j e** ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 2.200 zł (dwa tysiące dwieście) tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powódka była zwolniona,

II. **o d d a l a** apelację w pozostałej części,

III. **z a s ą d z a** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki R. S. kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego .

UZASADNIENIE

Powódka R. S. domagała się naprawienia krzywdy jakiej doznała na skutek śmierci brata G. S., który zginął w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez osobę kierującą pojazdem mechanicznym – samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) - ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

Z tego tytułu domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2010r. oraz kosztów procesu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2009r. oraz koszty procesu w tym wydatki w kwocie 522, 95 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wyroku oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3617 zł kwocie zł. Dalej idące żądanie pozwu oddalił. Nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty

2 700 zł tytułem opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W wypadku komunikacyjnym, który wydarzył się w dniu 3 marca 2010r. w miejscowości W. N. zginął brat powódki G. S.. Zmarły był jednym z pasażerów samochodu marki B., kierowanego przez T. S.. Na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez kierującego pojazdem doszło do zderzenia samochodu z innym pojazdem, a wszystkie osoby znajdujące się w samochodzie marki B. poniosły śmierć.

Zmarły G. był młodszym bratem powódki, jednym z dwanaściorga rodzeństwa. Przed śmiercią mieszkał z rodzicami w miejscowości H.. Był kawalerem. Powódka jest mężatką. Mimo różnicy wieku wynoszącej 10 lat więzi emocjonalne pomiędzy powódką a bratem G. S. były zażyłe. Przed założeniem własnej rodziny powódka pomagała rodzicom w wychowaniu młodszego brata i poświęcała mu dużo czasu. Po wyjściu za mąż powódka regularnie widywała się z bratem. G. S. pomagał powódce w budowie domu. Miał bliski kontakt z dziećmi powódki. Powódka była wspierana przez brata trudnych chwilach, miała bowiem problemy małżeńskie wynikające z alkoholizmu męża powódki. Śmierć brata była ciężko przeżywana przez powódkę i przyczyniła się do nawrotu zaburzeń depresyjnych, z powodu których R. S. leczyła się już wcześniej. Powódka po śmierci brata ponownie podjęła leczenie psychiatryczne i uczęszczała na grupy wsparcia Al-Anon. W dacie orzekania przez Sąd I instancji powódka doświadczyła kolejnego w swoim życiu epizodu depresyjnego związanego z chorobą alkoholową męża.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka dokonała zgłoszenia ubezpieczycielowi swoich roszczeń w dniu 1 czerwca 2010r., z tym że pozwany mimo uznania co do zasady swojej odpowiedzialności odmówił powódce wypłaty świadczenia.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy rozważył, na podstawie art. 446 § 4 k.c. zasadność żądań powódki.

Sąd Okręgowy ocenił, że na wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej ma wpływ dramatyzm doznań osób najbliższych, proces leczenia traumy, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu, fakt korzystania z fachowej pomocy, uwzględnienie faktu, że poszkodowany na skutek śmierci osoby bliskiej stał się osobą samotną. Zakres traumatycznych przeżyć powódki i ich skutki ocenił przede wszystkim w oparciu o wnioski opinii biegłego psychologa.

Sąd Okręgowy uzasadniając rozmiar zasądzzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia wskazał, że ma ono pełnić charakter kompensacyjny. Wziął też pod uwagę silne więzi łączące rodzeństwo, poziom poczucia osamotnienia, przynębnienia powódki jaki wywołała przedwczesna śmierć brata. Ocenił, że przeżycia te miały wpływ na obecny stan psychiczny powódki, a przeżywanie żałoby po śmierci brata spowodowało u powódki nawrót zaburzeń depresyjnych.

Na tej podstawie ocenił, że odpowiednie w przypadku krzywdy powódki będzie zadośćuczynienie w kwocie 60 000 zł.

Uwzględniając żądanie o zasądzenie odsetek ustawowych Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 455 k.c. oraz 817 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy ocenił, że pozwany w chwili zgłoszenia szkody miał świadomość wyjaśnienia wszystkich okoliczności i zebrania wszystkich dokumentów na podstawie których mógł dokonać ustalenia zakresu swojej odpowiedzialności.

Co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu jako jego podstawę Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 98 k.p.c. oraz wziął pod uwagę, że powódka wygrała proces. Obowiązek uiszczenia przez pozwanego kwoty z tytułu opłaty sądowej od uwzględnionej części jak to uzasadnił Sąd Okręgowy wynika z treści art. 113 ust. 1 u.k.s.c. oraz faktu, że powódka skorzystała ze zwolnienia od opłat sądowych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 13 grudnia 2012r. wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 40 000 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punktach II i IV sentencji i zarzucił:

- Naruszenie prawa materialnego art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do doznanej krzywdy

- Naruszenie przepisów postępowania w zakresie:

- art. 328 § 2 k.p.c. przez nie zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku motywów dla których Sąd przyjął do dokonanych ustaleń, że zasadzona na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwota jest adekwatna do krzywdy jakiej doznała powódka;

Apelujący zarzucił również naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z 316 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie odsetek od dnia 2 lipca 2009r., a nie od daty wyrokowania.

Wskazując na powyższe uchybienia apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 40 000 zł i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewentualnie pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował, że z ustaleń Sądu pierwszej instancji lakonicznie uzasadnił wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. W ocenie apelującego więzi powódki i zmarłego brata były osłabione ze względu na życie w rozdzieleniu, czego nie uwzględnił Sąd Okręgowy. Apelujący zwrócił uwagę, że argumenty jakimi posłużył się Sąd Okręgowy odnosząc zakres krzywdy powódki do jej sytuacji rodzinnej nie mają żadnego związku ze sprawą i nie są trafne. Ocenił, że powódka jedynie w krótkim okresie po śmierci brata doświadczyła ostrej reakcji kryzysowej.

W ocenie apelującego ze względu na to, że oceny wysokości zadośćuczynienia dokonał Sąd biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia należnego powódce powinny być zasądzone od dnia wyrokowania, tymczasem zaskarżonym wyrokiem zasądzono odsetki niezgodnie z żądaniem pozwu, orzekając ponad żądanie.

Powódka w odpowiedzi na apelację domagała się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego. Ponadto wnosila o dokonanie sprostowania oczywistej omyłki w wyroku w zakresie daty od jakiej zasądzono odsetki ustawowe.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego, zważył co następuje:

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z art. 446 § 4 podobnie jak w przypadku art. 445 § 1 k.c. zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny t.z.w. prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznana krzywdę stanowi istotne uprawnienie sadu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Oczywiście swobody tej nie można utożsamiać z dowolnością. Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny zasadności przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości – poza stwierdzeniem w art. 445, że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia – judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych kryteriów jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteriów ich oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej. Oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy i indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Dlatego zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. W niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy. Wyciągnął jednak zbyt daleko idące wnioski co do zakresu krzywdy w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., którego nie należy utożsamiać z rozmiarem żalu. Poczucie żalu, straty, osamotnienia i wywołane nimi cierpienia psychiczne są elementami składającymi się na ogólny zakres krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Poczucie żalu jest tym elementem zakresu krzywdy, który ze swej istoty jest niemierzalny. Pozostając jednak w związku z pozostałymi elementami krzywdy pozwala na ocenę zakresu cierpień i ich skutków na podstawie obiektywnych okoliczności. Można do nich zaliczyć długotrwałość cierpień, zdolność do samodzielnego poradzenia sobie z procesem przeżywania żaloby, stopień zakłóceń w zakresie do możliwości normalnego funkcjonowania w okresie żaloby. O ile zatem poczucie żalu, straty po śmierci brata było u powódki podobne jak u innych członków najbliższej rodziny zmarłego, to również zakres doznanej przez niej krzywdy w ocenie Sądu Apelacyjnego nie okazał się inny. Wynika to z prawidłowo interpretowanych wniosków zawartych w opinii biegłego, który ustalił, że powódka miała słabszy kontakt z młodszym rodzeństwem. W okresie późniejszym brat G. pomagał powódce, a powódka oczekiwała od niego wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych. Istotnie śmierć brata zbiegała się z trudnościami w życiu powódki, wynikającymi z alkoholizmu męża powódki, konieczności zaangażowania się przez powódkę w opiekę nad chorą na chorobę Alzheimera matką męża. Depresja powódki nie była wynikiem śmierci brata, a wynikała z innych uwarunkowań w życiu osobistym powódki. Nie można zatem było łączyć skutkiem przyczynowym choroby powódki ze zdarzeniem w postaci śmierci brata. Jak to wynika z treści opinii śmierć brata i ostre przeżycia w okresie żaloby wpłynęły jedynie na osłabienie możliwości samodzielnego poradzenia sobie przez powódkę z przeżyciem żaloby. W świetle wniosków zawartych w opinii biegłego istniały podstawy do stwierdzenia, że proces przeżywania śmierci brata został u powódki zakończony. Powódka korzystając ze wsparcia grupy A1 – Anon, a także pozostałych członków licznego rodzeństwa pomimo trudnej sytuacji w życiu osobistym przezwyciężyła trudności, podjęła pracę zawodową i dzięki temu może się realizować w życiu społecznym i rodzinnym. Powyższa ocena nie jest zatem wynikiem jedynie oceny na podstawie prawa sędziowskiego polegającego na pewnej swobodzie w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, ale wynika z subsumcji prawidłowych ustaleń Sądu I instancji do oceny prawnej.

Okoliczności sprawy wskazują, że zerwanie więzi rodzinnej ze zmarłym G. S. nie spowodowało u powódki szczególnie dużych następstw w zakresie ujemnych przeżyć, poczucia krzywdy i ból po stracie najbliższej osoby – odbiegających w znaczny sposób od następstw jakie spowodowała śmierć G. dla pozostałego rodzeństwa

Wpływa to na zakres krzywdy jaki winien być naprawiony. W konsekwencji tych rozważań Sąd Apelacyjny ocenił, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią brata i powinna być obniżona do poziomu zadośćuczynienia odpowiadającego przeciętnym następstwom wynikającym ze śmierci osoby bliskiej, tak jak w przypadku pozostałego rodzeństwa zmarłego, za wyjątkiem M. K. w przypadku której istniały podstawy do zasądzenia świadczenia w wyższej wysokości.

Ze wskazanych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił częściowo apelację pozwanego i obniżył kwotę zasądzonego zadośćuczynienia do 50 000 zł.

Apelacja pozwanego okazała się częściowo uzasadniona również w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych. W tym zakresie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego narusza przepis art. 321 § 1 k.p.c. Wniosek powódki o sprostowanie wyroku w tym zakresie nie mógł być uwzględniony, bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku odnoszące się do tej kwestii nie usuwa wątpliwości co do przyjętej przez Sąd Okręgowy daty jako daty wymagalności świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, co nie dawało Sądowi Apelacyjnemu podstaw do uznania tego rozstrzygnięcia jedynie jako wyniku oczywistej omyłki pisarskiej Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny rozpoznając w tym zakresie apelację zauważa, że w judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „ Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ustawa o działalności ubezpieczeniowej nakłada na ubezpieczyciela określone obowiązki (art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009r. sygnatura akt II CSK 257/ 09:

„Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl).

Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało ocenić, że pozwany winien spełnić świadczenie w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lipca 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W określonej przez Sąd Apelacyjny dacie nie istniały żadne okoliczności, które wyłączały by odpowiedzialność pozwanego lub wpływały na ocenę zasadności żądania. Bez znaczenia dla wymagalności roszczenia powódki była niewłaściwie dokonana przez pozwanego ocena rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia. W konsekwencji powyższych rozważań wobec częściowej zasadności apelacji pozwanego również co do rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził odsetki od ustalonej daty, kiedy świadczenie pozwanego było wymagalne. W granicach apelacji, wobec częściowego uwzględnienia żądań

apelującego należało również, dokonać korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji i kosztów postępowania apelacyjnego, uwzględniając na podstawie art. 100 k.p.c. ostateczny wynik sprawy.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego z przyczyn wskazanych już w uzasadnieniu okazała się nieuzasadniona.

Nietrafnie zarzucił apelujący zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Dokonując rozważań na temat zakresu doznanej przez powodów krzywdy Sąd I instancji należycie umotywował swoje stanowisko, wskazując przede wszystkim jakie okoliczności uwzględnił przy ocenie krzywdy powódki. Rozważania te poprzedził szczegółowymi ustaleniami ujemnych skutków jakie poczyniła dla powódki śmierć brata. Pomimo, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, to wyciągnął z nich częściowo błędne wnioski, o czy była mowa wyżej. Sąd Apelacyjny nie podziela jednak oceny apelującego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób lakoniczny rozważało wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego w pozostałej części.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Na zasądzone koszty składa się połowa wynagrodzenia pełnomocnika powodów w wysokości wynikającej z § 13 ust. 1 punkt 2 i § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(...).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.